Oprawiono w r. 1941.

Pawlicki II 41.

Rzecz
o starostach polskich.

II

1. Życie narodowe na zewnątrz objawia się w ~~pojedynczych~~ czynach, któremi naród jako część składowa tego społeczeństwa wpływa na rozwój wielkiego organizmu, obejmującego ~~który wpleciony~~ są wszystkie ludy i ludki, zalegające obszary naszego świata. Te wybuchy na zewnątrz siły żywotniej albo burzą w niższym poziomie otaczający je organizm lub też zbawienny nań wypierając popływ. W każdym razie po wyrzuceniu lawy ~~następuje~~ następuje w narodzie, z którego łona wytrysnął prąd elektryczny, ~~następuje czas~~ niemoc osłabienia, lub też chwila zimnej refleksyi, ~~w której~~ niejako trawi i zastanawia się nad ~~rzucaniem~~ porzutami, które przed niedawnym czasem rzucił prawie bez samowiedzy ~~rzucił~~. To zjawisko to powtarza się w historyi każdego narodu; ~~będziemy~~ zawsze ślad ~~po~~ czynu ów, ~~a po nich~~ idą ~~znowu~~ słówniki. Naukę ~~Nauka~~ wyrażeń sędzi ~~poznać nam~~ historya, nauka stosunków ze starożytności; obejmują one całe życie wewnętrzne, umysłowe ~~rolne~~ i praktyczne. Stosunki każdego narodu są wprawdzie stałe; i opisując takowe kreślimy ~~dajemy~~ tylko obraz ich trwałej, nieruchomej bytności ~~pobytu~~, jednakże warunkowo tylko stan taki nazwać wolno stagnacyjnym, albowiem ma i on ~~ma~~ swoją historyą. Stosunki to ~~są~~ suma ~~historycznych~~ wypadków i czynów, a póki naród zdrowym i krzepkim na siłach postępującym zwolna, podług ~~historycznej~~ logiki dziejów, ~~w tym~~ rozwoju od niewoli do najwyższego ~~niezależności przed~~ usamowolnienia jednostki ~~wszystkich członków~~ w społeczności państwowej – każdy nowo powstały ~~utworzony~~ stosunek będzie wynikiem i owocem życia, jakie naród przez wiek cały i dłużej czasem ~~rozwijał~~ wypiastował.

2. Skoro ~~ma~~ ~~być~~ głównem zadaniem starożytności, podać nam obraz historycznego wyrobienia się pojedynczych stosunków w narodzie, każdy ~~chętnie~~ przyzna, że nie ~~ma~~ ~~kronika~~ historyi właściwej zapatrywać się można na stosunki, jako na rzecz podrzędniejszej wagi, lecz że ~~koniecznie~~ o stosunku tym z niego samego należy wyrokować ~~z nich samych trzeba sądzić~~.

2.

a) Dla jasnego wytłumaczenia zdania naszego stawiamy jako przykład ~~Żeby rzecz tem bardziej wyjaśnić~~, ~~zwrócimy się na~~ zdarzenie wszystkim znajome – ~~na~~ prawodawstwo Solona. ~~Prawodawstwo~~ Jest ~~ono~~ ~~jest~~ wynikiem długoletniej walki między arystokracyą a ujarzmionym ludem i zadaniem starożytności będzie wykazać, na jakim stopniu wykształcenia i politycznej dojrzałości stały pojedyncze warstwy ateńskiego obywatelstwa i jak dalece znamiona dojrzałości tej odbiły się w prawach nadanych przez Solona. To jest głównem zadaniem; pojedyncze szczegóły długiej walki zostawimy historykom z fachu ~~jej~~ i umieścimy takowe chyba na wstępie do rzeczy ~~do starożytności~~. Nie można więc starożytności traktować z stanowiska historycznie można pojedynczych stosunków, jakby szkice jakie, ~~wplatać~~ do wiernego dziejowych powieści. ~~w tok~~ ~~histo~~ ~~opowiadania dziejów~~ i podo ~~takowych~~ nich ~~i~~ rozsto- i samowolnym przykrojem i ~~sądzę~~ dowolnem ~~dotchnięcia~~ po twardziemu sowań ~~– a jeśli w ten sposób postępiemy sobie~~ ~~okaże~~ się okaże się i w tem, cośmy warunkowo nazwali stałem, nieruchomem, jest postęp, są ~~nawet~~ okresy ~~pojedyncze~~ żywotniego rozwoju. –

wplatać! posowaniu się, należy je analizować jako sumy, których czynnikami poprzedzające wypadki

Rozłożymy pracę naszą na dwie części: – w pierwszej, ponieważ zapatrujemy się ~~nawet~~ na stosunki jako na coś stałego, opowiemy władzę i znaczenie starostów w pewnym ~~jakim~~ czasie – możnaby jako czas normalny przyjąć rok 1842 w którym wyszedł ~~ogłoszenia~~ pierwszy tom Lengnichowego dzieła o prawie politycznem. + W drugiej części mówić nam wypada o powstaniu ~~tego~~ urzędu, i o rozwoju jego historycznym, również w starszych dodać uwag, jeśli jakie nam się nawinęły.

3. Zarząd dóbr królewskich, które w dawnych czasach własnością były panującego, tak iż dochody z nich pobierał, powierzali królowie w imieniu swojem starostom i rządcom, albo je za pewną cenę prywatnym wydzierżawiali. Później ~~wzrosło~~ zostało się wprawdzie nazwisko dóbr królewskich, lecz dochody z ~~ob~~ nich wyłącznie ~~tenże~~ pobierali, ~~przy~~ służące za to rzplitej; stanowiły własność rzplitej a król je tylko rozdawał. Zupełnie coś różnego są dobra stołowe królewskie, które naród wyznaczył na stół i inne potrzeby królewskie.

Dobra królewskie na trzy dzielą się rodzaje: starostwa, dzierżawy, wójtostwa; † najznakomitszą z nich część stanowią starostwa. Odróżniamy starostwa sądowe cz. grodowe od niesądowych cz. prowentowych; posiedziciele pierwszych mają władzę sądzenia, którą na zamku wykonywali, stąd sądy te grodzkiemi są zwane a sta. grodowym. W starostwach niesądowych nie ma zamków, gdzieby sądy się odbywały, liczba tych daleko większa, niż starostw grodowych. Dwóch starostw grodowych nie wolno było posiadać, mógł jednak sta. grodowy mieć starostwo niesądowe, również jak dzierżawę lub wójtostwo – a nawet starostw niesądowych znaczniejszych więcej nad dwa jedna osoba posiadać nie mogła, miał atoli król prawo dodania starostw, których szczuplejsze są dochody. – Od czasów Kazimierza Jagiellończyka ani W. ani Ka. w swém województwie lub ziemi starostwa grod: trzymać nie może – wyjąwszy wojewodę i kasztelana krakowskiego. Nawet do niższej godności prawo to się odnosi, z jednej i tejże samej ziemi nie wolno nikomu urzędu innego razem z urzędem starosty sprawować. Na Litwie ma się rzecz inaczej a w Prusach sami tylko WW mają starostwa grodowe, tak iż obie godności w jednej ziemi są połączone. Po za obrębem województwa swego może i w Polsce W. mieć starostwo grodowe, w własnem województwie tylko niesądowe starostwa posiadać ma wolno, ~~również~~ jak i dzierżawy i wójtostwa. – Królewszczyzny mogą za zezwoleniem króla przechodzić na żonę i dzieci, prawo to następowania żony po mężu w dobrach przez niego dzierżonych zwie się dożywociem; jednakże dożywocia nie mogą mieć miejsca w starostwach grodowych ani pogranicznych. Mają bowiem starostwa grodowe zdatnym tylko i roztropnym ludziom być udzielane, przez którémi słowy prawo to pośrednio od nich kobiety wyłączyło. To samo i do pogranicznych starostw się odnosi.

Dawniej ukraińskie tylko starostwa za pograniczne uważane
były, później ruskie także i podolskie do nich przyliczono,
w których dożywocia miejsca mieć nie miały – a te, które już
przyznane, nowa konstytucya z r. 1622 odwołanemi zostały.
Co do przejścia królewszczyzn na dzieci, prawo to nie tylko
na synów, ale i na rzecz córek otrzymać można. Z ustaw,
które żony od starostw grodowych i pogranicznych usuwają,
wynika, iż takowe i dla córek są wzbronione; syn zaś, jeśli
chce następić po ojcu na starostwo grodowe, powinien mieć
i wiek i roztropność do sądzenia potrzebną.

7. Stósownie do dwóch stanów państwa, senatorskiego i rycerskiego
wszelkie dostojeństwa w Polsce podzielić można na senatorskie
i nie senatorskie, a te znowu ~~są~~ lub nadworne są lub też ziemskie
i grodzkie. Najwyższym z urzędników ziemskich jest podkomo-
rzy, ~~najwyższym~~ pierwszym z grodzkich starosta grodowy.
Skoro starosta grodowy przez króla ustanowionym został, wyko-
nywa przysięgę, że pokoju publicznego i bezpieczeństwa dróg
strzedz będzie i sądzić według przepisów prawa. W tych kilku
słowach całe jego działanie objęte. Wszedłszy do urzędu wybiera
starosta swoich podwładnych: podstarostę, burgrabię, sędziego i pisarza.
– Każdy z nich musi być szlachcicem, posiadłość i ~~st~~ mieszkanie
swe w starostwie mającym.
Podstarosta jest zastępcą starosty; w jego nieobecności sam
sądy odprawia, dla tego na tę samą co i starosta, rotę przy-
sięga. Ponieważ w Prusach starosta zarazem jest wojewodą
zastępca jego nazywa się podwojewodzym, czynności jego atoli
te same co i starostów grodowych.
Burgrabiów obowiązkiem, dopomagać starostom w strzeżeniu
publicznego bezpieczeństwa i w przyprowadzeniu wyroków do
wykonania. Od czasów Zygmunta I dobra swe w tym samym
powiecie mieć powinni, polecono im także, obywateli, mianowicie podróżnych od gwałtów ochraniać i grzywny przez sąd
nakazane od dłużników wymuszać.
Pisarz grodowy również w tym samym powiecie posiadłość mieć
winien, – ~~jako jego~~ funkcye jego możemy oznaczyć z analogii
pisarzów ~~ziemskich~~ w sądach ziemskich. Tak pisarz ziemski
tak i grodowy sprawy do aktów wciąga i wyroki spisuje,

razem z starostą i podstarostą głos swój daje i gdzie oni mają wątpliwość, jako sprawniejszy od nich przepis prawa im zasuwa; przyrzeka sprawiedliwie sądzić i przewodniczącemu w sądzie grodzkim radzić bezstronnie, tudzież wszystko jak najwierniej do aktów grodzkich wciągać lub też o wciągnienie postarać się. Zapewne i do grodowych pisarzy odnosi się starożytna ustawa, która pisarzom ziemskim zabrania być stanu duchownego.

Często za upoważnieniem sejmu starostom grodowym, tudzież pisarzom ich wyznaczani bywają na czas pewien namiestnicy, którzy ich w czynnościach zastępują, co się wtedy dzieje, gdy starosta i pisarz bądź w sprawie publicznej bądź dla odzyskania zdrowia lub innej podobnej przyczyny za granicą bawią albo też w domu chorobą są złożeni lub w niewoli nieprzyjacielskiej zostają. Zastępców takowych prawa nazywają surrogatorami i wymagają od nich, aby mieli posiadłość w powiecie, gdzie urzędować mają i aby przysięgę w zwykłą rotę wykonali. —

W r. 1733 zatamowano jak do ~~urzędów~~ ziemskich, tak i do grodzkich urzędów drogę wszystkim dysydentom, nie uwłaczając wszakże prawom tych, którzy urzędy te już rzeczywiście piastowali. —

5. Pozwy¹) na sądy grodzkie wychodzą pod imieniem i pieczęcią starosty na dwa tygodnie w sprawach kryminalnych, na tydzień w sprawach cywilnych; miejscem tych sądów są zamki stołecznych miast powiatowych. Odprawiać się powinny cztery razy do roku nie przeszkadzając sądom ziemskim, w czasach od starosty lub jego zastępcy wyznaczonych. ~~obrotna~~ W sprawach kryminalnych większych i zwłoki nie cierpiących, sąd grodzki nawet mimo nie przypadającej kadencyi zjeżdżać i sądzić jest obowiązany.

Do sądów grodzkich od dawna należą sprawy o zgwałcenie białychgłów, o rozbój, o pożogę, o najazd — później ~~...~~ ~~w~~ rozliczne inne sprawy sądowi grodzkiemu oddano, z zastrzeżeniem, iżby nie wdawał się w takowe, co zawierają rozeznawanie tranzakcyi i które do ziemskich należą sądów. Gdyby w sprawie służącej ~~do~~ grodowi i ziemstwu do rozsądzenia, strona jedna do grodu, druga do ziemstwa zapozwała, w tym sądzie rozprawić się mają, do którego pozew pierwej był wydany. ²)

6. Nad starostami grodowymi stoi generał starosta, lecz nie w wszystkich ziemiach polskich władzę tę ustanowiono — najwybitniej

¹) Wincenty Skrzetuski, prawo polityczne narodu polskiego. Warszawa 1787. Tom. II. str. 446 i nast.

²) Zob. dopisek na str. 7. —

wyrobiła się ~~ona~~ w ~~poznańst~~ Wielkopolsce – gdzie władza sądowa generała starosty ~~Wielkopolskiego~~ na dwa województwa się rozciąga, na poznańskie i kaliskie. Należy pod niego siedm grodów sądowych: poznański, kaliski, gnieźnieński, kciński, koniński, kościański i pyzdrski. – W poznańskim i kaliskim bezpośrednio sam urzęduje, inne zamki swych osobnych mają starostów. Dawniej [?] generał starosta wielkopolski mógł zarazem być wojewodą lub kasztelanem poznańskim albo kaliskim, lecz od r. 1454 przywilej ten ustał. Z senatorskich urzędników tylko minister zarazem może być i generałem starostą.

Od drugiej połowy 16. w. nastał [tytuł] generała starosty małopolskiego, nie jest nim kto inny, jak starosta krakowski. Władza jego sądowa obszerniejsza jest niż innych starostów, wykonywa ją bowiem nie tylko w starostwie krakowskiem ale i w powiatach proszowskim, xiązskim i lelowskim. – Nie jasna atoli przyczyna, dla czego się generałem małopolskim mianuje, władza bowiem jego do jednego tylko Małopolski województwa się rozciąga, jak to owe wymienione powiaty wskazują. x) –

Zasługuje jeszcze na wzmiankę generał żmudzki. Z wszystkich starostów jeden żmudzki policzony został do senatorów, samym tylko tytułem od wojewodów się różniąc, taką samą władzę ma na Żmudzi, jak wojewoda w swém województwie. Z tąd też kasztelan żmudzki niższym jest od starosty, którego godność wojewodzej się równa. Wojewodów i innych senatorów król sam mianuje – starostę żmudzkiego, również ww. połockiego i witepskiego sama tamtejsza szlachta obiera i królowi do potwierdzenia poddaje. Ponieważ zaś starosta żmudzki wyższym jest nad innych w Żmudzi sto po mniejszych powiatach starostów, przybiera tytuł generała. –

x) Generał starosta Podolski również generałem się nazywał, iż w dwóch starostwach podolskich, w kamienieckiem i latyczewskiem sądy grodzkie sam lub przez zastępców odbywa. –

Dopisek do str. 5.

W województwach poznańskiem, kaliskiem i gnieźnieńskiem zastępcy starostów nazywają się specyalnie surrogatorami, jako w innych podstarostami, którzy albo osobni są od sędziów grodzkich albo razem podstarostami i sędziami nazywają się. W sądzie tym czyli starosta sam, czyli surrogator, czyli podstarosta czyli sędzia zasiada, sam tylko jeden daje sentencyą, podług której pisarz grodzki, albo regent w księstwie mazowieckiem, dekreta pisze. Urzędowi grodzkiemu należy exekucya dekretów wszystkich krajowych jurisdykcyi a w przypadku oporu straży obwatowanej ~~departament~~ wojskowy pomoc żołnierską przydaje. Tenże urząd intromisye, wizye, obdukty, areszta, testamentów wykonywania, rachunki, inwentarzów spisywanie odprawia, opiekunów sierotom, kuratorów wdowom naznacza, kondescensye odbywa i.t.p. [3]

Gdzie w W.X. Litewskiem wojewoda jest razem starostą, namiestnik jego zowie się podwojewodzym, w innych województwach i w powiatach starostów osobnych mających, są podstarostowie. Prócz tego wojewoda lub starosta w każdym grodzie trzech sędziów i po jednym pisarzu mianuje. Zasiada na sądach grodzkich w Litwie podwojewodzy lub podstarosta z trzema sędziami i pisarzem zamkowym, którego mimo nieobecności dwóch sędziów powinni. Równości zdań pisarz rozwiązuje, a jeżeli kto ma sprawę z pisarzem, zastępuje miejsce jego sędzia w porządku ostatni.)

Com dotychczas powiedział, rzeczy każdemu znajome, kto bliższych szczegółów ciekawy, znajdzie ich dosyć w kompendyach prawa politycznego – [illegible] uwagę zgromadzonych takowemi pojęć, chyba chęć powtarzania uniewinniać może.) Przodków naszych, ~~których~~ najważniejszem pojęciem były ~~[illegible]~~ sprawy publiczne, wszelkie, nawet najmniejsze szczegóły administracyi krajowej bardzo ich ~~obchodziły~~ i interesowały; i pisano o tem nie mało, lecz zawsze mając względ na ~~[illegible]~~ potrzebę praktyczną – Skąd ~~jak~~ powstał urząd jaki obywatelski – mało kogo obchodziło – czy był wypływem narodowego życia lub też świadectwem, zapożyczonem od cesarstwa

3) Skrzetuski, II. 449.

niemieckiego, w jakim stosunku postawał do organizmu państwowego w ciągu rozwijających się narodowych instytucyi – o to nikt nie dbał. Dziwić się temu nie można. W Rzymie każdy obywatel znał władzę pontyfikatu – nikt przecież podczas kwitnącej rzpltej nie myślał pisać historyą pontifików, układano chyba regulamin dla aspirantów urzędu – a jeżeli znalazł się co bliższych pragnął objaśnień, to natrętnego ciekawca zbywano dowcipną odpowiedzią: pontifeksem się nazywa, bo niegdyś mosty stawiał. – Starosta zwał się starym, bo ongi starszyznę tylko sadowiono na urzędach. –

Pierwotnie u szczepów zachodniej Słowiańszczyzny żadnych nie znały urzędników. – Przedniejsi obywatele gminy zbierając się na wiece załatwiali wspólną naradą potrzeby społeczne. Po zlaniu się drobnych cząstek gminnych w jedną monarchią, gminne urządzenia powoli marniały, nareszcie zupełnie ustały: – rada książęca najwyższa gminna władza znikła po utworzeniu Królestwa dziedzicznego. W zamian powstały się urzędy i dostojeństwa nadworne – jednakże trudno nie raz oznaczyć właściwy ich stosunek do podobnych urzędów za czasów późniejszych, gdyż wszędzie pod łacińską podawane są zasłoną: + stary nawet komorzy wyraz nie polski, + w stoi to na przeszkodzie rozpoznawaniu urzędów i podziału ziemi.

Na czele siły zbrojnej całego kraju stał jeden wojewoda: – jeśli zastępuje lub wyręcza księcia w funkcyi naczelnego dowódcy. W bajecznych czasach Popiel mianuje Ziemowita wojewodą lub wodzem, jak Gallus się wyraża. – Również pojedynczo wojewodującymi byli Sieciech, Skarbimir – comes, militiae princeps mówi Gallus – nareszcie Wszebórz.

Pod wojewodą stał liczny szereg komesów – comes był przełożonym opola, który to podział kraju istniał już w czasach przedchrześcijańskich – a miał on powierzoną nie tylko obronę zamku lecz i zarząd całego powiatu. – Była przy nim administracya obwodu i, wojskowa i cywilna, prócz tego bardzo rozległe sądownictwo.

Powiedzieliśmy że pierwotnie wojewoda miał sobie poruczoną sprawę wojskową całego kraju: + zupełnie na równi z nim widzimy starostę, naczelnika policyi i kryminału.

Każdy Książe po jednym miał wojewodzie i po jednym starości,
a jest to gubernator grodowy, (później capitaneus). Stanowisko
jego zbyt ważne – dla surowości owych czasów – nabrało
znaczenie groźne i straszliwe. Jeżeli przeto lud w hymnie św.
Wojciecha woła o skonanie starosty piekielnego – jest-
to wichy odgłos miotanych przekleństw na niesprawiedliwych
zarządców, doleta jeszcze z czasów, mgłą starożytności
zakrytych – przeciwieństwie do wielmożnego
siedzi pod opieką bożą wieś kmieca z spokojnym
sumieniem i łagodnem obliczem – są to ostatnie
bolesnej walki kmetów z lechitami, słowiańskiego gmino-
władztwa z monarchią, despotyzmą i feodalizmem
skandynawskim. –
Ustawy gminne spadły, ale starosta także się nie ostał:
podział kraju na coraz mniejsze dzielnice zadał
mu cios śmiertelny. – Jeszcze za Kazimierza Sprawie-
dliwego zjawia się capitaneus gubernator – po naszemu
generał starosta – na Pomorzu Gdańskiem.

8. Możemy trzy rozróżnić periody w rozwoju władzy
starościńskiej.

Pierwszy sięga od skandynawskich Popielowiczów do
czasów Krzywoustego: – jeden wojewoda stoi na czele
siły zbrojnej, jeden starosta na czele krajo-
wego sądownictwa, i obydwaj zarazem rozkazują Ka-
sztelanom, Komesom, którzy w pojedynczych obwodach łączą obydwie w sobie władze, wojskową i cywilną.
Z podziałem Polski na księstewka ustaje godność
starosty – dopiero za wtargnięciem
Wacława do Polski na końcu 13. w. rozpoczyna się
drugi okres starościńskiej władzy, nie co dopiero kreowanej
lecz tylko odnowionej. Starodawne urzędy
zestarzały były i podupadły, podnoszą więc
groźną starostów nazwę, aby książęcej woli więcej

w.

nadać skuteczności. Lecz już nie jeden starosta obejmuje zarząd całego państwa jurisdykcyą, każda prowincya dostaje osobnego. Ukazuje się r. 1203 Drogosz, starostą sieradzki; r. 1205 Ulryk z Boskowicz zasiada za starostwie małopolskiem, r. 1217 zjawia się starosta kujawski, potem za Kazimierza W. sta. Dobrzyński (1349) Sanocki (1352), Sandecki (1356), Lubelski (1362). — Starostowie ci odpowiadają zupełnie generałom starostom późniejszych czasów, ostatnim ich zabytkiem jest generał wielkopolski, który dotrwał do końca rzpltej. — Z królem Ludwikiem rozpoczyna się trzeci peryod. Niezoberność jego kraju wymagała więcej urzędników, aby wykonanie rozkazów, pobory, skaranie przestępstw surowiej dopełniane było. R. 1374 w Kaszowie wyjednał sobie pozwolenie na 23 starostów: 11 w Małej Polsce, 7 w Wielkiej Polsce, 5 w księstwach kujawskich 4/. —

Prawa magdeburgskie nadawane włościom i miastom 5/ równocześnie powstałe sądy ziemskie uszczerbiały kasztelańskie sądownictwo, zawieszały kasztelanów administracyą. Wojewodzińskie sądy również ustały, lecz dostojnicy ci inną goniąc drogą, nie troszczyli się więcej o swą pozycyą, nadwerężonej władzę, województwo i kasztelaństwo zupełnie przeistoczyło się w dostojności reprezentacyjną senatu, urzędem być przestało.

Lecz i prowincyonalnych starostów godność coraz bardziej się zacierała, został się tylko generał wielkopolski, jak już wspomniano. Za to liczba starostów niższego rzędu od Jagiełły ciągle wzrasta i starostowie grodowi objęli zupełnie urząd dawny kasztelański, a kasztelanowie zostali senatorami. —

Wrocław 8. czerwca 1861.

4/ Lelewel, Polska dzieje i rzeczy jej. Poznań 1856. IV. 33. —

5/ Fb. IV/211.

22.

Jeden wojewoda nadworny – naczelnik wojska – ziemia rozpada się na opola – Kasztelanów. Równocześnie z wojewodą starosta jeden naczelnik sądów kryminalnych – więcej wojewodów – więcej starostów – pierwotny burgrabie – władza kasztelańska sądowa – sta. grodowy różne okresy historyi starostów. –

Stósunek starostów do ziemstwa –

$17 / \frac{204}{17} = 12$

$\frac{34}{34} \cdot 2 : 4 = 10 : x$

$x = \frac{40}{2} = 20$

Następstwo

$4\frac{1}{4} : 8 = 5\frac{3}{4} : x$

1317. w. sta. podko kujawski $x = \frac{8 \cdot 5\frac{3}{4}}{4\frac{1}{4}} = \frac{8 \cdot \frac{23}{4}}{\frac{17}{4}} = \frac{\frac{204}{4}}{\frac{17}{4}}$

1377. podczaszy – sta. czerski – na Mazowszu

Znany jest szereg generałów starostów kujawskich, nim ustali. 1358. Przedbór. 1376. Bartosz. 1387. Piotrasz Małocha Abraham Socha, który na województwo postąpił 1388. Lel. IV. 33.

Statut wiślicki składa się właściwie z dwu statutów: Wielkopolskiego i Małopolskiego. Oba rozróżniają sądy, że tak powiem kryminalne od zwykłych. Oba te sądy wedle statutu małopolskiego dopełniają kasztelanowie, bo ten statut starostów nie zna; wedle zaś statutu Wielkopolskiego kryminalne należą już do sądu starościńskiego. Lel. IV. 35. 36.

Komornicy starostów, camerarii capitaneorum – Lel. IV. 36.

Urząd ziemski ze swej strony przyzwoił do swego koła starostów, capitanei, którzy stanęli zaraz po podkomorzych. Lel. IV 42.

Chorąży starosta w dygnitarstwo ziemskie postawiony został urząd jego podrzędny osobno był uważany. Lel. IV. 46

Przyl: 1520. Między kasztelanami generalis capitaneus majoris Poloniae Lel. 4. 52.

Korona przypuszczając do urzędu ziemskiego starostów grodowych, chociaż uważała grodowy urząd za coś osobnego, Litwa u siebie urząd grodowy w ziemskie godności liczyła. Lel. 4. 168. wojewody straże zamków przywodzili Lel. 4. 211

Kochanemu przyjacielowi na list Jego piątkowy ~~nie~~ żądanie krótko i decydującego odpowiadam, że warunkom z Jego strony postawionym żadną miarą poddać się nie mogę.

Szczery AMałecki

Możeby mi encyklopedyi filol. Haasego pożyczył ?

por. 8699. t. 2. k. 255

Ks. Włosikiewicz

polemika o Skalmierzycach.